

Niemieckie banki potrzebują dodatkowego kapitału

Konrad Popławski

Europejski Nadzór Bankowy opublikował wyniki kolejnego stress testu europejskich banków. Wśród 70 banków przetestowano 13 niemieckich, które wykazały lukę kapitałową w wysokości 13,1 mld euro. Do tej pory szacowano, że niemieckim bankom brakuje funduszy jedynie na sumę ok. 5 mld euro. Tak wysoki poziom niedoborów kapitałowych sytuuje Niemcy na czwartym miejscu po Grecji, Hiszpanii i Włoszech w Unii Europejskiej i jest to poziom dwa razy wyższy niż we Francji. Największe problemy ma Commerzbank, którego luka kapitałowa wynosi 5,3 mld euro. Europejskie banki muszą przedstawić propozycję likwidacji niedoborów kapitałowych do 20 stycznia 2012 roku. W ostatnich dniach agencje ratingowe obniżyły dodatkowo ratingi najważniejszych europejskich towarzystw ubezpieczeniowych, w tym m.in. niemieckiego Allianz. W odpowiedzi na problemy finansowe niemieckich instytucji finansowych Ministerstwo Finansów RFN przygotowuje ustawę umożliwiającą przymusowe wykupywanie przez państwo udziałów w bankach znajdujących się w złej sytuacji finansowej.

Komentarz

- Niemieckie banki nie spełniają nowych kryteriów stabilności finansowej, nakładających na nie konieczność utrzymywania wyższych rezerw. Rząd obawia się związanych z tym negatywnych skutków dla gospodarki. W latach 2008–2009 wiele przedsiębiorstw miało problemy z finansowaniem swoich inwestycji. Zgoda Niemiec na możliwość zwiększenia pomocy Europejskiego Banku Centralnego dla instytucji finansowych może wynikać właśnie z obaw o utrzymanie zdolności kredytowania przedsiębiorstw, w tym również udzielania kredytów eksportowych przez niemieckie banki.
- Pomimo wciąż dobrej koniunktury w Niemczech sytuacja instytucji finansowych może stać się barierą wzrostu dla niemieckiej gospodarki. Próby restrukturyzacji banków, które zbyt lekkomyślnie zaangażowały się w ryzykowne inwestycje w sektor nieruchomości w USA oraz obligacje krajów południa strefy euro, trwają już od dwóch lat. Stopień uzależnienia niemieckiego sektora finansowego od strefy euro stanowi jedną z najistotniejszych przyczyn angażowania się Niemiec na rzecz ratowania projektu wspólnej waluty.
- Informacja o dużych niedoborach kapitałowych Commerzbanku potwierdza spekulacje o jego pogłębiających się problemach finansowych. Może to skutkować przejęciem pakietu kontrolnego udziałów w banku z obecnych 25% akcji, co byłoby już trzecią

pożyczką państwa dla tej instytucji oraz zmusiłoby rząd federalny do wprowadzenia radykalnego programu restrukturyzacji jej finansów. Do tej pory Commerzbank uważał Polskę i Niemcy za swoje priorytetowe rynki. Nie można jednak wykluczyć, że w obliczu głębokiego kryzysu bank zdecyduje się na zbycie polskich oddziałów – instytucja jest właścicielem BRE Banku (w tym mBanku oraz Multibanku).